

GŁOS NARODU

REDAKCJA i ADMINISTR.: KRAKÓW, UL. BOŻ. MIŁOSIĘDZIA I. TELEFONY REDAKCJI: 101-90, 179-93, TEL. ADMINISTR. 133-44

Rok XLVI

Kraków, poniedziałek, 14 sierpnia 1939

Nr 223

Rzeczywiste oblicze Niemiec

Rewizja wschodnich granic Europy

Salzburg, 13. VIII. (Tel.). Niemiecki dziennik „Angriff“ donosi o konieczności rewizji traktatów w Trianon i St. Germain, a co za tym idzie rewizji granic w Europie południowo-wschodniej. Przypuszcza się, że punkty te będą stanowiły jeden z tematów w rozmowach Ribbentrop-Ciano. Opinia ta wypowiedziana przez organ niemiecki Goebbelsa zwraca na siebie tym większą uwagę kół francuskich, że jednocześnie krążą pogłoski o przygotowaniach niemieckich na południowo-wschodzie. Hitler zniechęcony oporem w sprawie Gdańska uda się w poszukiwaniu łatwiejszych zdobyczy, którą mają być Węgry. Przygotowania niemieckie na Węgrzech i Słowacji mają jedynie

cele strategiczne. Odciać Polskę od południa. Co zaś do niemieckiej taktyki dyplomatycznej, to zmierza ona jedynie do tego, aby na wypadek negocjacji Gdańsk stał się jedynie punktem zaczepienia rozmów, których rezultatem miałyby być rewizja całej sytuacji terytorialnej na wschodzie Europy. Niemieckie zabiegi dyplomatyczne, zmierzają właśnie w tym kierunku.

Zamiary agresywne Niemiec, dotyczące granic w Europie wschodniej odsłonił również min. Ribbentrop, wystąpiwszy w dn. 1 lipca do min. Boneta z żądaniem niemieszania się Francji do zagadnień Europy Wschodniej, gdyż Niemcy uważają ją za swą domenę.

skie spotkania oznaczają zawsze poważną robotę“. Jeśli chodzi, o czym rozmawia się w Salzburgu, to odpowiedzieć można: mówi się o dojrzałych problemach dnia i na temat najnowszego rozwoju sytuacji od ostatniego spotkania w Monachium. Jeśli chodzi o bliższe szczegóły, pozna się je w czynach.

Zuchwałe żądanie Niemiec od Włoch

Salzburg, 13. VIII. (tel.). Z półoficjalnych kół donoszą, o rzekomych żądaniach, jakie min. Ribbentrop miał wysunąć w rozmowach z hr. Ciano. Mianowicie v. Ribbentrop domagał się, aby dowództwo armii włoskiej zostało podporządkowane dowództwu armii niemieckiej i by polityka zagraniczna Włoch była na wszystkich odcinkach uzgodniona z polityką Berlina. Przed tą konferencją hr Ciano przeprowadził kwadransową telefoniczną rozmowę z Mussolinim, przebywającym w Rzymie.

Rozmowa Ciano-Ribbentrop „poważną robotą“

Berlin, 13. VIII. (PAT). Trwające w zamku Fuschl pod Salzburgiem rozmowy między min. Ribbentropem i min. Ciano osłonięte są największą tajemnicą. W prasie podawane są tylko informacje o charakterze zupełnie zewnętrznym, a więc powitania, przyjęcia, m. i. przyjęcie wydane przez kanclerza Hitlera dla min. Ciano w Berchtesgaden.

Sam temat rozmów przemilczany jest oczywiście całkowicie. Prasa niemiecka w artykułach omawiających spotkanie to, poświęca więcej miejsca usiłowaniu ironizowania komentarzy i wykpiwania komentatorów zagranicznych, niż samemu spotkaniu. Jeśli chodzi o spotkanie, to ocena niemiecka streszcza się w stwierdzeniu, że „niemiecko-wło-

Gauleiter Förster na nowych występach

Berlin, 13. VIII. (T). Niemieckie biuro informacyjne donosi o nowym przemówieniu gauleitera Forstera, wygłoszonym w bawarskim miasteczku Fuerth w Bawarii. Na wstępie swego przemówienia stwierdził p. Forster, że Gdańsk stanowi jakoby ośrodek wydarzeń politycznych świata. — Zaznaczył on, że „lepiej byłoby, gdyby Anglicy i Francuzi już w 1919 roku zajmowali się tak intensywnie kwestią gdańską jak to czynią dzisiaj. Wówczas rozwiązanie tego problemu nie nastęczałoby wogóle żadnych trudności“.

Z okazji swej mowy p. Forster wspomniął o czym kilka uwag skierował pod adresem Francuzów i Anglików. Wreszcie pod koniec zwrócił się p. Forster do Polaków. Tutaj mowa jego zawierała szereg obelg. Na przykład: „Wyświadczoneby Polakom zbyt wielki zaszczyt, gdyby zajmowano się nimi jeszcze specjalnie. Oni są zarozumiałym i opanowanym manią wielkości towarzystwem, które straciło wszelki zmysł rzeczywistości i realnego politycznego myślenia. Takim ludziom jak Polacy, którzy po większej części nie umieją czytać i pisać, należałoby w ogóle zakazać uprawiania polityki (sic!). Europa miałaby z tego tylko korzyść“.

Tutaj p. Forster oświadczył: „Najlepsza odpowiedź na śmieszne mowy i pisma Polaków jest następująca: „Rzeczka składa się z 80 milionów ludzi, którzy należą do jednej rasy. Rzeczka posiada najsilniejszą armię na świecie, najbardziej nowoczesnie uzbrojoną. Naród niemiecki ma wodza, który wie czego chce i który jest zdecydowany zabezpieczyć honor i wolność i prawa wszystkich Niemców w Europie, wszystkimi środkami. wśród długoletniej, uciążliwej pracy, wódz doprowadził do tego, że 80 milionów Niemców ma jednolity pogląd w ocenie takich kwestyj życiowych, jak gdańska i wschodnia.“

Z tego zebrania, z mego miasta rodzinnego Fuerth, zabieram z sobą z powrotem do Gdańska nową siłę i nową wiarę i powiem rodakom i rodaczkom w Gdańsku, że ich powrót do Rzeszy, bez względu na to, co może się stać, pewnego dnia urzeczywistni się“.

Prądy militarne w Sowietach przybierają na sile

Moskwa, 13. VIII. (PAA). W ZSRR propaganda militarizmu z dnia na dzień wzrasta. Niedawno odbyło się święto floty wojennej ZSRR, jak również pod znakiem militarizmu przeszło święto pierwszomajowe, dzień sportu i „międzynarodowy dzień antywojenny“ (!). Obecnie czynione są przygotowania do „święta lotnictwa sowieckiego“, które odbędzie się 18 września b. r.

W tych dniach z Moskwy wystartował samolot z grupą agitatorów, którzy odwiedzić mają 46 miast sowieckich. Odbędą się tam wykłady o sytuacji międzynarodowej, o lotnictwie sowieckim itd. W skład grupy agitatorskiej weszli m. in. korespondenci dzienników „Prawda“, „Komsomolska Prawda“ i „Na straży“.

Serdeczne przyjęcie ang-francuskiej misji wojskowej u marsz. Woroszyłowa

Paryż, 13. VIII. (PAT. Havas donosi z Moskwy, że pierwsze posiedzenie pomiędzy delegacjami wojskowymi francuskimi, angielskimi i sowieckimi rozpoczęło się wczoraj o godz. 11 w komisariacie ludowym obrony i trwało do godz. 13.20. Zostało postanowione, że dziennie odbywać się będą 2 posiedzenia przed i po południu.

Ryga, 13. VIII. (Tel.). Podług wiadomości z Moskwy, Komisarz Obrony, marszałek Woroszyłow, wydał wczoraj w godzinach wieczornych wielkie przyjęcie na cześć angielsko-francuskiej misji wojskowej. W przyjęciu tym ze strony sowieckiej wzięli udział wybitniejsi wodzowie i kierownicy sowieckich sił zbrojnych oraz dostojnicy państwowi i partyjni. Ze strony angielsko-francuskiej, członkowie misji wojskowej, ambasadorowie An-

glii i Francji oraz attaches wojskowi wielu państw. Podczas tego przyjęcia kierownicy delegacji wojskowych wymienili przemówienia. Powszeczną uwagę zwróciło przemówienie marszałka Woroszyłowa utrzymane w serdecznym tonie. Jest to pierwsze tego rodzaju przyjęcie od chwili powstania reżimu sowieckiego, wydane przez komisarza obrony na cześć przedstawicieli obcych armij. Uważane jest ono za pomyślną oznakę, dla rozpoczętych wczoraj o godz. 11 narad sztabów.

Idą dniem i nocą transporty wojsk...

Wiedeń, 13. VIII. (PAA). Od kilku dni przechodzą przez Wiedeń liczne transporty wojsk, zdążających na Morawy i Słowaczczyznę. Dworce wiedeńskie są całkowicie zajęte przez transporty wojskowe i materiału wojennego. Ze względu na zmniejszony od marca ub. roku ruch turystyczny, wzmoczenie transportów wojskowych nie odbija się specjalnie ujemnie na normalnym ruchu osobowym, który wobec zupełnego prawie braku turystów jest minimalny.

Protest Francji w Tokio

Tokio, 13. VIII. (PAT). Ambasador Francji w Tokio Arsene Henri odwiedził wczoraj wiceministra spraw zagranicznych Sawadę i złożył w imieniu rządu francuskiego protest przeciwko bombardowaniu konsulatu francuskiego podczas nalotu lotnictwa japońskiego na Czung-King. Ambasador oświadczył, że Francja zastrzega sobie prawo do żądania odszkodowania za poniesione straty.

Wiadomości sportowe

Polska wygrała z Chinami 5:0

Warszawa, 13. VIII. (Tel.). W niedzielę 13 b. m. zakończył się w Warszawie mecz tenisowy Polska—Chiny, wygrany przez Polaków w zdecydowanym stosunku 5:0.

W ostatnim dniu Baworowski pokonał Kho-Sin-Kie 5:7, 6:3, 8:6, 6:2, a Spychała Choy'a 8:6, 6:2, 6:4.

W drugim dniu meczu, t. j. w sobotę 12 b. m. spotkanie w grze podwójnej przyniosło zwyciężnad parą chińską Kho-Sin-Kie i Choy w trzech setach 6:2, 6:4, 6:2.

Przed tym spotkaniem odbył się mecz Tarłowski-Spychała, zakończony zwycięstwem tego ostatniego 6:3, 6:2.

Łódź po raz wtóry zwycięża Kraków

W dniu dzisiejszym odbył się w Krakowie na boisku Cracovii rewanżowy mecz kolarski Kraków — Łódź. Pierwsze tego rodzaju spotkanie odbyło się w Łodzi. Kraków uległ wówczas Łodzianom 34:49.

Również i dzisiejszy mecz zakończył się porażką Krakowa, chociaż już nie tak dotkliwą. Mecz odbył się w konkurencjach olimpijskich. Kraków wystąpił do meczu bez Wandora. Wyniki były następujące: Bieg sprinterów wygrał Kupczak w imponującym (o ile prawdziwym) czasie 12.2 przed Jędrzejewskim (Ł), Derwińskim (Ł) i Janikiem. W biegu na 400 m. ze startu lotnego najlepszy czas dnia uzyskał znowu Kupczak 25,4, przed Jędrzejewskim (26,00) i Janikiem. Bieg tandemów na 5 okr. toru w dwóch kolejkach wygrały: bieg pierwszy para krakowska Kupczak—Janik w czasie 12 sek., bieg drugi para łódzka Jędrzejewski—Derwiński w czasie 13. O zwycięstwie Łodzian zdecydował bieg olimpijski drużynowy na 4.000 me-

trów. Łodzianie zwyciężyli dość gładko w czasie doskonałym 4:11,8. Krakowianie o 100 metrów z tyłu.

Ponadto odbył się bieg o mistrzostwo młodzików, który pewnie wygrał doskonały Pieród przed Jandą.

W biegu premiowym Pieród zderzył się przed finiszem z Capem (Łódź) i doznał kontuzji.

Zawody były ciekawe i przeprowadzone w dobrym tempie. Dwa mankamenty, któremu musimy podkreślić, przy stoliku sędziowskim panuje formalny tłok. Nikt jednak z panów sędziów nie patrzy i nie reaguje na zajeżdżanie. Po drugie: Czy „megafon“ nie byłby łaskaw również informować wyników miejsc stojących vis-a-vis trybuny. Tam

KOLARSKIE MISTRZOSTWA DRUŻYNOWE

Mistrzostwo kolarskie drużynowe Polski, rozegrane w Łodzi, wygrała łódzka drużyna Finster.

—:oo:—

Junak zremisował w Poznaniu

Legia — Junak 1:1 (0:1)

Poznań, 13. VIII. (Tel.). Odbył się tutaj dziś mecz eliminacyjny o wejście do Ligi między drobnyckim Junakiem a Legią, zakończony wynikiem remisowym 1:1 (1:0). Mecz stał na słabym poziomie i nie był specjalnie interesujący. Dla Junaka bramkę zdobył Górski, dla Legii Przybyłowicz.

Śląsk pokonał Smigłego 2:1 (1:0)

Katowice, 13. VIII. (Tel.). Rozegrany tutaj w dniu dzisiejszym mecz o wejście do Ligi państwowej Śląsk—Smigły (Wilno) zakończył się nikłym, choć zasłużonym zwycięstwem Śląska 2:1 (1:0). Mecz był dosyć interesujący i prowadzony w dobrym tempie. Śląsk na ogół rozczarował. — Bramki dla zwycięzców Cebula i Kulawik, dla Smigłego Trocha.

Wisła—Makkabi 7:1 (3:1)

W Krakowie odbył się dziś na boisku Makkabi towarzyski mecz między ligową Wisłą (z kilkoma rezerwowymi) a Makkabi zakończony wysokim zwycięstwem Wisły 7:1 (3:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli Obtulowicz 4, Gracz i Kotłowski po jednej. Dla pokonanych Stiehl. Mecz stał na dobrym poziomie i był bardzo ciekawy. Widzów zgromadziło się 1.000.

Hungaria—Polonia 3:0 (1:0)

W sobotę 12 b. m. wystąpiła w Warszawie słynna zawodowa drużyna budapeszteńska Hungaria. Węgrzy odnieśli zasłużone zwycięstwo nad Polonią 3:0, górując zdecydowanie przez cały czas meczu nad stołeczną drużyną. Bramki dla gości strzelili: Titkos, Szabo III i Kardos. Polonia nie wyzyskała rzutu karnego.

Drugie zwycięstwo Węgrów w Warszawie

Warszawa, 13. VIII. (tel.). Drugi występ budapeszteńskiej Hungarii przyniósł ponowne zwycięstwo nad stołeczną Polonią w stosunku 4:1 (3:1). Polonia w drugiej połowie czyniła wysiłki aby poprawić wynik na swoją korzyść, jednakowoż bezskutecznie.

Pogoń przegrała w Bratysławie

Drużyna lwowskiej Pogoni, która wyjechała na dwa spotkania do Bratysławy, rozegrała 12 b. m. mecz z reprezentacją Słowacji, przegrywając w sto-

sunku 0:4 (0:3). Atak Pogoni zawodził pod bramką, doskonale natomiast zagrał Albański, ratując drużynę od wyższej cyfrowo klęski.

Zawody odbyły się w bardzo przyjaznej atmosferze, publiczność w liczbie przeszło 3 tys. ludzi zgótowała polskiej drużynie serdeczną owację.

Turniej Legii

Dziś rozpoczął się na boisku RKS Legia turniej piłkarski Legii, przy udziale 14 drużyn. Do półfinałów zakwalifikowały się: Garbarnia, Olsza, Kabel i Nadwiślan.

Nieudany atak Maeki'ego na rekord światowy

Helsinki, 13. VIII. (PAT). Na Olimpijskim Stadionie w Helsinkach odbyły się wczoraj wieczorem wielkie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne z udziałem szwedzkich i japońskich lekkoatletów. Głównym punktem programu był atak fińskich lekkoatletów z Maeki na czele na rekord światowy Amerykanina San Romani na 2.000 metrów. Atak zakończył się niepowodzeniem. Maeki uzyskał czas 5:20,6, podczas gdy rekord światowy Amerykanina wynosi 5:16,8. Maeki przebiegł 1500 metrów w ostrym tempie i wydawało się, że rekord Amerykanina napewno zostanie pobity. Tymczasem na ostatnich 500 metrach Fin zwolnił tempo i w rezultacie uzyskał czas o 4 sekundy gorszy. Japończyk Yamaszita zajął ostatnie miejsce w tym biegu w czasie 5:34,2, ustalając jednak nowy rekord Japonii.

Z innych wyników wyróżnić warto skok w wyż, wygrany przez Japończyka Tanakę, który uzyskał 2 metry, drugie miejsce zajął Szwed, Nicklen 1,98.

Nowe oddziały wojskowe z Indii do Singapoore

Londyn, 13. VIII. (PAA). Do Singapoore przybył nowy oddział wojska z Indii w liczbie 3.000 żołnierzy z artylerią, oddziałami technicznymi, sanitarnymi i licznym materiałem wojennym.

ZGON B. PREZYDENTA MEKSYKU.

Meksyk, 13. VIII. (PAT). Zmarł tu gen. Eulalio Gutierrez, który na przełomie roku 1914 i 1915 był przez krótki czas prezydentem republiki.

Konflikt rządu meksykańskiego z „królami“ naftowymi

Waszyngton, 13. VIII. (PAT). Ambasador meksykański ogłosił oświadczenie, stwierdzające, że rokowania między władzami meksykańskimi i amerykańskimi towarzystwami naftowymi, które zostały wywłaszczone, zostały zerwane. Ambasador meksykański stwierdza, iż przyczyną zerwania rokowań jest nieprzejednane stanowisko właścicieli firm naftowych.

Co krok — to pomnik Kemala Ataturka

Po stracie swego wielkiego prezydenta-reformatora, Turcja wciąż jeszcze oplakuje Kemala Ataturka i, by uwiecznić jego pamięć, wznosi masowo pomniki i różne inne pamiątkowe obiekty. W chwili obecnej ilość pomników Kemala w Turcji obliczają na 22.000.

Polityczna sytuacja Hiszpanii wyjaśni się po wizycie gen. Franco w Rzymie

Zurych, 13. VIII. (Tel.). Według wiadomości, nadchodzących z Burgos, gen. Franco dąży do skonsolidowania swego gabinetu, opartego o partię państwową. Obecność gen. Yague'a w rządzie i pewne posunięcia gen. Franco wskazują, że dąży on do załagodzenia tarć wewnętrznych i do uspokojenia niezadowolonych generałów, drogą uspokojenia pewnych ich postulatów. Sytuacji wewnętrznej Hiszpanii, jak też i kwestia restytucji monarchii wyjaśni się dopiero po wizycie gen. Franco w Rzymie, gdy ustalone zostanie, jaką orientację w polityce zagranicznej wybierze Hiszpania: czy zwiąże się sojuszem z państwami osi, czy też pozostawi sobie na razie swobodę działania.

Groźny pożar strawił archiwum hiszpańskie

Alcala de Henares, 13. VIII. (PAT). W gmachu, w którym mieściły się głównie archiwum hiszpańskie wybuchł w sobotę wielki pożar. Oddziały wojska i falangistów przystąpiły niezwłocznie do wynoszenia skrzyń z amunicją, które złożone były na składzie w dolnych kondygnacjach budynku. Musiano natomiast wyrzec się uratowania dokumentów. Po kilkugodzinnej akcji ratunkowej ogień zdołano zlokalizować przy pomocy oddziałów straży ogniowej, przybyłych z Madrytu. Pastwą ognia padła również część zabudowań klasztoru Las Bernardas. Wszystkie cenniejsze przedmioty zdołano jednak uratować. Pożar miał powstać przez nieostrożność dzieci, które zaproszyły ogień.

Rzeka w której więcej... diamentów niż ryb

Rio de Janeiro, 13. VIII. (PAT). Z Municipium Patriocinio, z miejscowości Coromandel donoszą, iż znaleziono tam diament 450-karatowy, któremu nadano miano „Darcy Vargas“. Warto zaznaczyć, że w roku ubiegłym znaleziono tam w tej samej rzece Santo Antonio diament czwarty co do wielkości w świecie, nazwany „Getulio Vargas“, i sprzedany za 5 milionów milr. W tymże samym municypium znaleziono też przed laty sławną „Gwiazdę Południa“, jeden z najpiękniejszych kamieni świata. Właściciel znalezionego ostatnio diamentu, któremu dla uczczenia małżonki prezydenta Brazylii dał nazwę „Darcy Vargas“ twierdzi, że ofiarowano mu za ten piękny kamień 4 mlnj. milr. (ok. 1.500.000 zł.). Szczęśliwy znalazca jest fazenderem, posiadaczem ziemi, gdzie diament znalazł i zwie się Ramiro Lemos.

Czyżby odkrycie zarazku paraliżu dziecięcego?

Sztokholm, 13. VIII. (PAT). Prof. K. Klingowi z państw. laboratorium bakteriologicznego w Sztokholmie udało się odkryć bakcyli, który jest prawdopodobnie zarazkiem paraliżu dziecięcego (choroby Heine Medina), a w każdym razie zarazkiem bardzo do niego zbliżonym. Ważne to odkrycie dokonane zostało podczas badania wody w pewnej rozwalonej studni. Ze studni tej wypilo wodę dziecko, u którego stwierdzono potem objawy paraliżu dziecięcego. Zwierzęta doświadczalne, którym zaszczerpione zostały wykryte bakterie, wykazały wkrótce objawy paraliżu członków o charakterze infekcyjnym.

Kalendarzyk katolicki

PONIEDZIAŁEK, 14 SIERPNIA. Wigilia (z postem) przed Wniebowzięciem Najświętszej Panny Marii — św. Euzebiusza.

Wschód słońca o godz. 4.15, zachód o godz. 19.4. Długość dnia 14 godzin 49 minut.

—oOo—

Kronika krakowska

NIEOSTROŻNY ROBOTNIK ZOSTAŁ POTRĄCONY PRZEZ POCIĄG. W sobotę o godz. 22 Franciszek Drozdowski, lat 75, robotnik, zam. przy ul. Miedzianej L. 104, przechodząc mimo zamkniętych zapór, ulicą Grzegorzeczką na przejeździe kolejowym został potrącony przez pociąg motorowy, wskutek czego doznał ogólnych uszkodzeń cieleśnych. Wezwane Pogotowie ratunkowe przewiozło Drozdowskiego do Szpitala św. Łazarza. Stan Drozdowskiego nie jest groźny.

SAMOCHÓD NAJECHAŁ NA ROWERZYSTĘ. W sobotę o godz. 7.20 Józef Gramatyka prowadząc auto osobowe najechał na ul. Lubicz na rowerzystę Franciszkę Widłę, lat 30, murarza, zam. w Witkowicach pod Krakowem. Widła doznała złamania prawego obojczyka oraz ogólnych potłuczeń. Wezwane Pogotowie ratunkowe przewiozło Widłę do Szpitala Ubezpieczalni Społecznej. Stan zdrowia Widły jest dość ciężki, jednak nie beznadziejny.

ZATRZYMANIE SPRAWCÓW WŁAMANIA DO „SZKOLNICZY”. Policja krakowska zatrzymała Jana Głogowskiego z Borku Fałęckiego i Juliana Dzierżyńskiego z Woli Duchackiej pod zarzutem dokonania włamania do składu „Szkolniczy”, przy ul. Wiślniej. Znalezione przy nich przybory piśmiennicze, pochodzące z kradzieży. Zatrzymani zostali oddani do dyspozycji władz sądowych.

SĄSIEDZKIE PORACHUNKI. W sobotę między godziną 20 a 21 w nocy na ulicy Czarnowiejskiej powstała głośna kłótnia między mieszkańcami domu przy ul. Czarnowiejskiej 62. Od słów doszła do bójki. W czasie bójki Ignacy Halbiński, jego syn Kazimierz i Ludwik Brodzic pobili Emila Tomiaka tym samym narzędziem po głowie tak silnie, że doznał kilku ran tłuczonych i musiano wezwać Pogotowie ratunkowe, które pobitemu udzieliło pomocy.

—oOo—

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO.

Poniedziałek, 14. VIII. „Julia kupuje sobie dziecko”.

Wtorek, 15. VIII. „Julia kupuje sobie dziecko”.

REPERTUAR KIN KRAKOWSKICH:

ADRIA: „Ekspress Paryż—Tulon” i „Zdobywcy Maroka”.

APOLLO: „Melodie cygańskie”.

DOM ŻOŁNIERZA: Od 11—17 sierpnia „Wyrok życia” (Andrzejewska, Eichlerówna, Damiński).

L. O. P. P.: „Zapomniana melodia” i „Listy z pola bitwy”.

PROMIEN: „Tajemniczy przeciwnik” (William Powell).

STELLA: „Za zasłoną” (Żeliska, Żukowski).

SZTUKA: „Król cyganów”.

„SCALA”: „Blagier” (Frank Morgan, Florence Rice).

ŚWIT: „Burza nad Bengali” (Patrick Knowless).

UCIECHA: „Zeznanie szpiega” (Confessions of Nazi Spy).

WANDA: „Port siedmiu mórz”. W rolach głównych Wallace Beery, Maureen O'Sullivan.

—oOo—

Wiadomości kościelne

Pielgrzymki do Kalwarii Zebrzydowskiej

W sobotę, przy pięknej pogodzie, wyszło z Krakowa bardzo wiele pielgrzymek do Kalwarii na święto Wniebowzięcia. Najliczniejsze były następujące pielgrzymki: z kościoła archidiecezjalnego N. P. Marii, z kolegiaty św. Floriana, z parafii św. Szczepana, zorganizowana przez parafialną Akcję Katolicką, z parafii św. Salwatora na Zwierzyńcu. Pielgrzymka Bractwa św. Anny Samotrzeciej, pielgrzymka Kat. Stow. Mężów parafii św. Stanisława Kostki w Dębniakach, z parafii Dobrego Pasterza w Prądniku Czerwonym, z parafii św. Józefa w Podgórzu, z klasztoru OO. Bernardynów pod Wawelem (z muzyką), OO. Redemptorystów z Podgórza i z okolicznych parafii podmiejskich, jak z Modlnicy, Mogiły, Zielonek itd.

—oOo—

Oczyszczanie Krakowa z metów

W nocy z piątku na sobotę organa wydziału śledczego przeprowadziły na terenie miasta Krakowa i peryferiach obławę, w czasie której zatrzymały 91 osób, przeważnie zawodowych przestępców. Przy zatrzymanych znaleziono różne przedmioty, pochodzące z kradzieży, jak garderobę itp. Część zatrzymanych osób była poszukiwana przez władze sądowe i administracyjne.

Obchód rocznicy Cudu nad Wisłą

Płyta Nieznanego Żołnierza tonie w kwiatach

Wskutek zakazu władz administracyjnych tego-roczne obchody rocznicy zwycięstwa 1920 r. urządzone są w lokalach zamkniętych. Stronnictwo Narodowe w Krakowie zamierzało uczcić rocznicę „Cudu nad Wisłą” pochodem i złożeniem wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza. Z powodu zakazu obchód został ograniczony do uroczystej akademii, która odbyła się w niedzielę o godzinie 11 w sali Sokoła. Akademię zagał płk. dr Tadeusz Wołkowiński, przemówienia wygłosili prezes Zarządu Głównego Stronnictwa Narodowego dr Tadeusz Bielecki, mgr Antoni Grębosz i mgr Antoni Pawlikowski.

W ciągu niedzieli bardzo wiele osób zaniosiło wiązanki świeżych kwiatów na płytę Nieznanego Żołnierza. Pod koniec dnia płyta tonęła w powodzi kwiatów.

We wtorek, 15 sierpnia o godzinie 9 rano zostanie odprawione w kościele Najśw. Panny Maryi uroczyste nabożeństwo, na którym będą obecni przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych oraz delegacje krakowskich organizacji. Tegoż dnia o godzinie 12 w południe odbędzie się uroczysta akademii w Domu Ludowym „Wisła” przy ul. Radziwiłłowskiej, urządzona staraniem Stronnictwa Pracy i Związku Hallerczyków.

Kino „ŚWIT” ul. Śtraszewskiego 18. Tel. Nr 182-01.

Potężny, amerykański film bohaterki p. t.

BURZA NAD BENGALI

W rolach głównych: Patrick KNOWLESS, Richard CROMWELL, Rochelle HUDSON

Film dozwolony dla młodzieży od lat 12.

Przedstawienia codziennie od godziny 5 10, 7 10 i 9 15. W niedzielę i święta od godziny 3 po południu.

PORANKI TEGO FILMU

w sobotę dnia 12 sierpnia o godz. 3 po poł. w niedzielę dnia 13 sierpnia o godz. 12 w południe

i we wtorek dnia 15 sierpnia o godzinie 12 w południe.

Sprawca kradzieży 20 000 zł w Banku Polskim został zatrzymany w Warszawie

Wielkie wrażenie wywarła zuchwała kradzież, dokonana dnia 2 sierpnia w Banku Polskim w Krakowie. Złodziej przystąpił do stojącego przy okienku dwokąta Maurycego Holzera i skradł z te czki 20.000 zł. Kiedy adwokat Holzer zauważył kradzież i wszczął alarm, było już za późno. Nie pomogło zamknięcie wszystkich drzwi i natych-

miastowe przeprowadzenie dochodzeń. Złodziej zdołał umknąć, zanim drzwi zamknięto.

Obecnie zdołano ująć sprawcę kradzieży. Policja warszawska zatrzymała pod zarzutem dokonania tej kradzieży Aleksandra Hawrynkę, który jest znany jako międzynarodowy złodziej. Hawrynko został przewieziony do Krakowa i osadzony w więzieniu św. Michała.

Dziewięć osób uległo zatruciu rybami

W sobotę o godz. 20 zawiadzano Pogotowie Ratunkowe na ul. Rękawka 53, do rodziny Szlamy Żarnowieckiego, składającej się z 9-ciu osób, któ-

re po spożyciu potraw rybnych ulegli zatruciu. Całą rodzinę przewieziono karetkami Pogotowia Ratunkowego do szpitala św. Łazarza.

Kino „PROMIEN” T. S. L. ul. Podwale 6. Tel. 124-26.

Wspaniały program filmów jesiennego sezonu

TAJEMNICZY PRZECIWNIK

Dramat niesamowitych wydarzeń, reżyser: Michał Curtik. W rolach gł.: William Powell i Mary Aster oraz Carola Lombard i Ferdynand Gravet w komedii: „OBAWA PRZED SKANDALEM”.

Katastrofa samochodowa koło Mogilan

W niedzielę o godzinie 9 rano za Mogilanami koło Głogoczowa wydarzyła się katastrofa samochodowa. Samochód, którym jechały cztery osoby, przewrócił się na drodze. Trzy osoby spośród jadących odniosły rany. Właściciel samochodu Fryderyk Musik z Katowic doznał rany ciężkiej czoła, Oskar Thiel ze Sosnowca doznał złamania palca

i poranienia kilku palców u rąk. Jego żona Leokadia Thielowa doznała zgniecenia klatki piersiowej i stłuczenia lewej nogi. Czwarta osoba wyszła z katastrofy cała. Wezwane pogotowie ratunkowe przewiozło rannych do szpitala Ubezpieczalni Społecznej.

—x—

MŁODY KRÓL — ALPINISTA.

Białogród, 13. VIII. (PAT). Król Piotr II odbył wycieczkę wysokogórską, w czasie której zdobył najwyższy szczyt jugosłowiańskich Tryglaw.

Przygotowania do „Tygodnia Gór”

W sobotę odbyło się w Zakopanem pod przewodnictwem p. wiceministra inż. Bobkowskiego posiedzenie głównego komitetu oraz komitetu miedzianego „Tygodnia Gór”. Tematem obrad był podział prac w poszczególnych komisjach.

W związku z „Tygodniem Gór”, który odbędzie się od 7 do 12 września b. r., Ministerstwo W. R. i O. P. na wniosek komitetu głównego przedłużyło termin wakacji szkolnych w Zakopanem ze względu na zapotrzebowanie budynków szkolnych na wystawy i kwatery, do dnia 14 września.

Złoto w portugalskich Indiach

Na portugalskim terytorium Goa, w Indiach, odkryto bogate pokłady złota. Ruda złotonośna zawiera według wstępnych obliczeń szacunkowych 7 i pół grama czystego złota, oraz około 217 gramów srebra w jednej tonie kopaliny. W najbliższym czasie, przy udziale tylko kapitału portugalskiego, podjęta będzie eksploatacja na szeroką skalę. Kopalnie będzie eksploatowało konsorcjum przeprowadzające badania wiertnicze i prace wstępne.

—oOo—

ZŁODZIEJE U SEKRETARZA KS. BERNARDA.

Haga, 13. VIII. (PAT). Do mieszkania sekretarza księcia Bernarda w Schaepenburgh, wtargnęli dzisiejszej nocy złodzieje pod osłoną ulewnego deszczu i przetrzuciwszy podczas snu domowników całe parterowe mieszkanie, skradli 800 guldenów gotówką.

Przed doroczną wystawą radiową

Zbliża się już termin otwarcia Drugiej Dorocznej Wystawy Radiowej. Już w najbliższym czasie tereny wystawowe zaroją się tłumami zwiedzających, pociągi popularne z całej Polski zwożą tłumy entuzjastów radia, którzy zechcą zobaczyć obraz dorobku naszego w tej dziedzinie.

Druga Doroczna Wystawa Radiowa w plastycznym skrócie przedstawi nam rozwój, stan obecny i zamierzenia na przyszłość radiofonii polskiej oraz przemysłu radiowego. Oprócz wspaniałych zdobyczy techniki, dostępnych jedynie dla amatorskich lub zawodowych techników, znajdzie się na Dorocznej Wystawie Radiowej szereg prawdziwych atrakcyj, które zainteresować muszą dosłownie każdego.

A więc podobnie jak i w roku ubiegłym działacze będą publiczne studio Polskiego Radia. Ulubieńcy radiowi tak dobrze znani z fal eteru ukażą się tym razem radiosłuchaczom osobiście. Zwiedzający będą mogli uczestniczyć w ciekawych i wartościowych koncertach, transmitowanych z publicznego studia na całą Polskę.

Duże zainteresowanie wzbudzi niewątpliwie stoisko Polskiego Radia, które zapozna zwiedzających zarówno z osiągnięciami już dokonanymi, jak i z tymi, które zostaną zrealizowane w najbliższym czasie.

Stoisko Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju przedstawi wartości społeczne osiągnięte za pomocą radia oraz stan nasycenia radiofonizacyjnego w Polsce. Znajdzie się tam również wzór idealnie zradiofonizowanej świetlicy, który wzbudzi niewątpliwie duże zainteresowanie działaczy społecznych i oświatowych.

Również krótkofalarstwo zaprezentuje się nam na Wystawie, uruchamiając krótkofalową stację nadawczą i odbiorczą.

Warto zaznaczyć, że na Wystawie dwa razy dziennie odbywać się będzie pokaz pierwszego filmu radiowego, który ukaże codzienną ciężką pracę ludzi radia.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że Druga Doroczna Wystawa Radiowa stanie się największą atrakcją letnią zarówno stolicy jak i całej Polski. Ściągną na nią tłumnie ci wszyscy, którzy interesują się postępem techniki, którym nie obce są problemy radiotechniczne; ściągną wszyscy radiosłuchacze, którzy szukają w radio rozrywki i którzy będą pragnęli obejrzeć „kuliszy radiofonii“ i zetkną się bezpośrednio ze swymi ulubieńcami z eteru. Ściągną wrzescie i ci, którzy rozumieją radio jako potężne narzędzie polityki społecznej i kulturalnej i będą chcieli zapoznać się z nowymi formami użytkowania radia w tych dziedzinach.

Wystawa zostanie otwarta w sposób uroczysty dnia 26 sierpnia i trwać będzie do dnia 10 września. Podobnie jak w roku ubiegłym odbędzie się Wystawa w gmachu Polskiej YMCA przy ul. Konopnickiej 6. Jedynie teren Wystawy zostanie w tym roku rozszerzony, gdyż znajdzie się na nim znacznie więcej stoisk niż na Wystawie zeszłorocznej.

MIECZ I SŁAWA — POLSKIE RADIO ROZPOCZYNA CYKL O WIELKICH WODZACH POLSKICH. We wtorek, dnia 15 sierpnia o godz. 19.00 nadana zostanie pierwsza audycja z radiowego cyklu „Miecz i sława“. Cykl ten realizowany przez różne rozgłośnie, poświęcony będzie postaciom historycznym Polski. Tytuł tego cyklu zaczerpnięty jest z „Króla Ducha“ Słowackiego — „ofiara twoją miecz i sława“, a zadaniem jego będzie odtworzyć epopeę sławy oręża polskiego, przypomnieć rycer-

skie tradycje Polski i wielkich bohaterów narodowych.

Na cykl ten złożą się 14 audycji. W poszczególnych audycjach uwzględnione zostaną następujące postacie: Chrobry, Bolesław Śmiały, Krzywousty, Jagiełło, Władysław Warneńczyk, Stefan Batory, Chodkiewicz, Żółkiewski, Czarniecki, Sobieski, Kosciuszko, Książę Józef, Dąbrowski i Piłsudski.

Tak więc w cyklu tych audycji ujęta zostaje w syntezę cała historia Polski w jej zasadniczych ryśach, wszystkie trudności i burze dziejowe, wobec jakich stawała Rzeczypospolita, wszystkie najpiękniejsze zrywy naszego ducha i oręża.

Poszczególne audycje opracowywać będą wybitni historycy wraz z wybitnymi literatami. Znajomość materiału historycznego oraz umotywowanie faktów źródłami historycznymi i ilustrowanie ich dokumentami — iść będzie w parze z wyobraźnią literacką i starannie opracowanym językiem współczesnej epoki.

Programy stacji radiowych

WTOREK, 15 SIERPNIA.

Warszawa. Program ogólnopolski. Godz. 7.00 Sygnał czasu i pieśń poranna; 7.05 Płyty; 8.00 Dziennik poranny; 7.50 Gawęda dla wsi; 8.15 Pieśni ku czci N. M. P.; 8.30 Polskie marsze; 9.00 Transmisja uroczystości wojskowych z Wilna; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa; 12.03 Poranek muzyczny; 13.00 Wyjątki z pism Józefa Piłsudskiego; 13.15 Muzyka obiadowa; 14.45 Pogadanka; 15.00 Audycje dla wsi; 16.30 Miniatury kwartetowe; 17.00 Matka Boża w literaturze polskiej; 17.15 Płyty; 17.30 „Podwieczorek przy mikrofonie“; 19.00 „Miecz i sława“; 19.45 Płyty; 20.25 Reportaż z Wilna; 20.40 Audycje informacyjne; 21.10 Muzyka do tańca; 21.50 „Żołnierz i dziewczyna“; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.05 Wiadomości w językach: niemieckim i angielskim.

Kraków. Godz. 7.00 Pieśń poranna; 10.30 Płyty; 15.00 Gawęda; 15.10 Fragmenty z opery „Halka“; 15.35 Dobra książka; 19.45 Koncert popularny; 20.20 Lokalne wiadomości sportowe.

Lwów. Godz. 7.05 Płyty; 10.30 Płyty; 15.00 Audycja dla wsi; 19.45 W dniu święta pułkowego Strzelców Podhalańskich; 20.00 Skrzynka techniczna; 20.15 Wiadomości bieżące i sportowe.

Katowice. Godz. 6.00 Pieśń poranna; 6.03 Program na dziś; 6.10 „Dzień dobry“; 7.05 Audycja lokalna; 10.30 Płyty; 15.00 Audycja dla wsi; 19.45 Pogadanka ogrodnicza; 19.55 Wiadomości sportowe; 20.00 Płyty; 23.05 Wiadomości w języku niemieckim.

ECHA

Minut piętnaście

Poniższy fragment, jakże charakterystyczny, dla mentalności niemieckiej, przytaczamy za tygodnikiem „Świat“ z rubryki „Połów pereł“.

„W piątek, 2 lutego uroczyste otwarcie, godzina 11-ta rano.

W niedzielę, 4-go lutego wyścigi bobslejowe, godzina 8 rano.

A sobota, 10 lutego jazda sztuczna na łyżwach (dla pań). Godzina 14 min. 30.

A niedziela, 11 lutego zamknięcie zawodów. Godzina 17 min. 15. (Proszę pamiętać: minut piętnaście).

Gdzie? Co? Dlaczego? O czym mowa?

O najbliższej międzynarodowej olimpiadzie zimowej. Odbędzie się u naszego sąsiada, w Garmisch-Partenkirchen. A że sąsiad jest dokładny, przeto już dziś wiemy co do minuty, kiedy co i jak, choć to dopiero za sześć miesięcy.

Że coś tam może przeszkodzić? Np. Gott bewahre wybuch jakichś międzynarodowych nieuprzejmości, połączonych z ostrym strzelaniem czy innymi nietaktownymi wyczynami?

Nic to! Pünktlich ich pünktlich. Plan zawodów wydrukowany i rozesłany na cały świat.

Proszę nie zapominać: godzina 17 minut 15. Tak jest: minut piętnaście.“

Ciekawym byłoby wiedzieć, czy data wybuchu wojny też jest tak dokładnie wyznaczona.

Japonia pragnie by St. Zjedn. i Francja uznały jej „prawo“ w Chinach

Tokio, 13. VIII. (PAT). Rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył na konferencji prasowej, że Francja i Stany Zjednoczone mogłyby uważać, że posiadają specjalne swoje interesy w sprawach dotyczących waluty chińskiej i rezerw złota w Tientsinie. Dodał jednak, że jeżeli te państwa życzą sobie wziąć udział w regulowaniu tych zagadnień, powinny przede wszystkim uznać nowy stan rzeczy w Chinach tak, jak uczyniła to W. Brytania w protokole Arita—Craigie.

—oo—

KSIĘGARNIA KRAKOWSKA, KRAKÓW, UL. ŚW. KRZYŻA 13

zawiadamia

że już w najbliższym czasie ukaże się drugie wydanie, aktualnej i bardzo ciekawej książki, red. J. KISIELEWSKIEGO

p. t. ZIEMIA GROMADZI PROCHY

J. F. WITTKOP.

18

Nikomui nieznany pan Brown

Powieść współczesna.

Adaptacja autoryzowana Eugeniusza Bałuckiego.

— Nie, dość dużo podróżuje. Na przykład, jeśli się spędziłyśmy w Italii. Zdaje się, że wkrótce znów tam pojedziemy.

— Doskonale! Wobec tego dojdzie do skutku rewanżowa partia w tenisa.

— Może... Widzę, że będę musiała powiedzieć panu swoje nazwisko.

— Mam wrażenie, że pani chciałaby tego uniknąć.

— Tak, bo... ono było w swoim czasie bardzo głośne. Mój mąż... dziennikarskie sprawozdania sądowe nie oszczędzają oskarżonych, przedstawiają ich zazwyczaj w znacznie gorszym świetle. — Więc nazywam się... Aniela Morzeńska.

Nigdy nie słyszała tego nazwiska.

— Pani rozwiódła się z mężem?

— Nie. Mąż siedzi w więzieniu.

Odpowiedź zaskoczyła go tak dalece, że zaniemówił w pierwszej chwili.

Nie widział jej twarzy, ponieważ odwróciła głowę patrząc w okno — jechali jedną z szerokich, zadrzewionych ulic dzielnicy Passy. Srebrzyste płatany połyskiwały w blasku silnych lamp łukowych.

— Skazali na dziesięć lat — dorzuciła nagle.

— I pani go jeszcze kocha?

W milczeniu skinęła głową.

Czuł, że jest zdenerwowana, więc nie miał serca zapytać, za jakie przestępstwo dostał taką wysoką karę.

Samochód sunął lekko po gładkiej jezdni. Równomiernie warczał motor, cicho dzwoniły szyby.

— To była obrona konieczna, ale nie mógł tego udowodnić — ciągnęła pogrążona w niewesołych wspomnieniach. — Zastrzelił człowieka. Wiem z całą pewnością, że to była samoobrona.

Nie odezwał się nawet. Rozumiał, że słowa najszczerzego współczucia też dzwięczałyby zgrzytem.

— To było na polowaniu — podjęła. Zarzucili mu morderstwo... podstępne morderstwo z zazdrości. Ale jestem przekonana... Rowel był znany jako człowiek pozbawiony wszelkich skrupułów. Zdobyłby się na każdą podłość, aby tylko nas rozłączyć... I o kogo Adaś miałby być zazdrosny? O Rowela?... Przecież to było zwierzę! Wstrętne, brudne zwierzę!

Ta wiadomość wstrząsnęła głęboko Soederlundem. Pani Morzeńska dotknęła tylko wspomnień i już nie zachęcana pytaniami, snuła opowiadanie o swoich ciężkich przeżyciach.

Latarnie uliczne i reflektory samochodów, z którymi mijali się w drodze, rzuciły do wnętrza taksówki snopy promieni. Raz po raz jaskrawe światło zataczając półkole, ślizgało się po ścianach wozu i po twarzy młodej kobiety. Ta nieustanna gra półcieni i światła nadawała osobliwą wyrazistość tragicznej opowieści.

I Sven Soederlund, znawca i miłośnik sztuki klasycznej, człowiek, który stwardniał w walce o niezależność, który już od dziesięciu lat otrząsnął się z przeczuleń i złudzeń, żyjąc tylko w atmosferze zimnej i czystej rzeczywistości, który miękł i otwierał na oścież całą duszę jedynie wówczas, gdy miał do czynienia z ulubionymi okazami swoich zbiorów — ten sam Soederlund wchłaniał każde półgłosem wyrzeczone słowo, pogrążał się niepostrzeżenie w odmęty obcych cierpień, namiętności, tragicznych pomyłek, bezna dziejnych zmagania z losem, okrutnym w swej ślepotce.

Straszliwy wstrząs, jakiego doświadczyła ta przygodnie poznana kobieta, zbudził w jego sercu całą gamę uczuć, z których najsilniejszym i najbardziej niebezpiecznym była bezgraniczna litość.

V.

Pojedynek pod brzożami.

Taksówka zatrzymała się przed hiszpańską restauracją. Portier w pomarańczowej liberii uchylił drzwiczek wozu.

— Chce pani tu wejść, pani Olgo? Tu jest muzyka, na sali tańczą. Czy to nie będzie pani przeszkadzało? — zapytał Soederlund, któremu wydało się nagle, że w tych warunkach każdy rozrywkowy lokal może być nieodpowiedni.

— Wszystko jedno. Usiądziemy gdzieś w kącie... A pan się nigdzie nie śpieszy? — dorzuciła bojaźliwie czując podświadomą potrzebę wywnętrzenia się, jak gdyby się obawiając, że ją ominie ta sposobność.

(C. d. n.).